

PIOTR RUBACHA
 UNIwersytet JANA KOCHANOWSKIEGO

O kieleckiej cyganerii słów kilka...

Zdzisław Antolski, *Moje Kielce literackie*, Kielce 2016, ss. 227.

Recenzowana w niniejszym szkicu publikacja – autorstwa znanego kieleckiego poety Zdzisława Antolskiego – stanowi rodzaj konglomeratu, dzieła notującego różnorodności (*silva rerum*) natury historycznej i literackiej związane z rozwojem Kielc i funkcjonującego tutaj środowiska artystycznego. Autor, przy zachowaniu publicystycznego charakteru wywodu, kreśli śmiały obraz lokalnej bohemy, nie stroniąc od poruszania tematów kontrowersyjnych. Przedmiotem opisu stają się dlań nie tylko skomplikowane relacje z wybranymi osobami (przyjaciółmi, krytykami literackimi lub przedstawicielami ówczesnej władzy), lecz również miejsca na kulturalnej mapie Kielc (Klub Dziennikarza) będące gwarantem niepowtarzalnej atmosfery lat 70. i 80. XX wieku. Dopełnieniem prowadzonej narracji stały się liczne reminiscencje z okresu młodzieńczego przybliżające powody życiowych wyborów autora *Samosądu*. Wspomnienia Poety ogniskują się wokół ciągłej adaptacji w nowym – miejskim – środowisku, początkach twórczości poetyckiej i przybliżeniu czytelnikowi recepcji swoich utworów na arenie lokalnej oraz krajowej.

Rzetelność Autora potwierdza skrupulatny dobór źródeł systematycznie cytowanych w trakcie wywodu. Przygotowanie odpowiedniej literatury było zapewne pokłosiem wnikliwej i żmudnej kwerendy bibliotecznej obejmującej archiwalia z zakresu piśmiennictwa oraz historii regionalnej. Wysoki poziom – i wiarygodność prezentowanych treści – gwarantuje czynny udział Zdzisława Antolskiego w życiu kieleckiej cyganerii artystycznej, skutkujący licznymi odniesieniami do ekscentrycznych przygód poszczególnych jej członków.

Omawiana publikacja składa się z dwudziestu dwóch rozdziałów (każdy o niewielkiej objętości), które – niczym kronika filmowa – prezentują prywatne i zawodowe losy artystów związanych ze środowiskiem kieleckim (w tym Antolskiego), a także specyfikę ówczesnych (peerelowskich) stosunków społecznych. W skład opracowania wchodzi następujące części: *Stu-*

dencka przyjaźń, Kirkut, Słońce za szybą, Bazarowcy, Krytycy o „Bazarze”, Debiut książkowy Józka Grochowiny, Bywalcy Klubu Dziennikarza, Kielecki epizod w życiu Piotra Kuncewicza, Koniec epoki Klubu Dziennikarza, Ziemia moich wierszy czyli skansen, Pokój pełen cudów, Kieleckie mity i legendy, Kieleckie spotkania poetyckie, Internowanie majora Hubala, Józef debiutuje w Połańcu, Sławek i jego maszyna, Okolica starszych kolegów, Buty Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Socrealistyczny szlachciura, Wolność w niebieskim volkswagenie, Z Joanną Siedlecką śladami jaśniepanicza, Po przełomie. Dwa wywiady.

Studentka przyjaźń prezentuje wspomnienia z początku l. 70. XX wieku. Narrator snuje opowieść dotyczącą studiów polonistycznych podjętych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach (dokonując subiektywnej oceny istniejącego poziomu nauczania), ukazując specyfikę relacji koleżeńskich wśród studentów kieleckiej uczelni. Ważnym elementem rozdziału staje się charakterystyka ówczesnego życia towarzyskiego zawierająca opisy miejsc, w których wolny czas spędzała lokalna bohema.

Kirkut stanowi eseistyczny przerywnik pomiędzy poszczególnymi partiami materiału faktograficznego. Opowiadanie, prócz historii zniszczonego kirkutu mieszczącego się na kieleckim Baranówku, przybliży czytelnikowi okoliczności młodzieńczej miłości Poety do pięknej Gosi wraz z reperkusjami niespełnionego uczucia.

Temat zawodu miłosnego kontynuowany jest w kolejnej części książki. Rozdział pt. *Słońce za szybą* jest syntetycznym nakreśleniem stanu ducha Poety, który – cierpiąc po ekstatycznym uczuciu – oddaje się lekturze wierszy Rafała Wojaczka przynoszących mu upragnione ukojenie i wolność myśli. Wśród lektur, autora *Karty choroby*, znajdowały się również polecane przez Helenę Wolny czasopisma literackie, m.in. „Współczesność”, „Kultura” oraz „Miesięcznik Literacki”. Zapomnienie o szarej codzienności gwarantowały wizyty w pobliskich barach. Antolski rysuje słowem niezwykle obraz stałych bywalców piwiarni, zwracając uwagę na ich wkład w jego adaptację w nowym środowisku, w którym nawet zima jest gorsza od tej zapamiętanej z Ponidzia.

Początki drogi twórczej Zdzisława Antolskiego zostały skrupulatnie nakreślone w rozdziale pt. *Bazarowcy*. Autor za punkt wyjścia obiera zgłoszenie swoich prób literackich do redagowanego – w 1974 roku – almanachu „Bazar poetycki”, by w toku opowieści przedstawić proces powstawania zbioru, przebieg spotkań autorskich oraz zawartych w tym czasie znajomości. Recepcję publikacji, autor *Okolicy Józefa*, zamieszcza w punkcie *Krytycy o „Bazarze”*.

Ważnym elementem publikacji staje się część zatytułowana *Debiut książkowy Józka Grochowiny*. Rozdział ten nie skupia się jedynie na omówieniu wczesnej twórczości Józefa Andrzeja Grochowiny, lecz stanowi również prze-

wodnik po kolejach jego tragicznego losu. „Józek” – będący krajanem Antolskiego (obaj wychowali się na Ponidziu) – staje się w krótkim czasie wzorem do naśladowania dla autora *Ojczyzny papierowych żołnierzyków*, pokazując młodszemu koledze nowe rozwiązania warsztatowe i nowatorskie podejście do literatury. Osoba Grochowiny owiana została legendą, której rozwiązanie można odnaleźć w recenzowanym rozdziale.

Okoliczności ponownej wyprawy do Klubu Dziennikarza podejmuje część pt. *Bywalcy Klubu Dziennikarza*. Narrator ukazuje specyfikę tego miejsca zwracając uwagę na wystrój i atmosferę panującą w Klubie. Jest to okazja do sportretowania kolejnych członków lokalnej bohemy (m.in. Henryka Jachimowskiego). Entuzjastyczne wywody przeplatają się tutaj z refleksjami natury moralnej: było to miejsce magiczne, pozwalające na zdobycie nowych znajomości i uznania wśród kolegów, lecz także wciągające ze szkodą dla życia rodzinnego. Ostatnie tygodnie istnienia „magicznego sezamu” opisane zostały w rozdziale *Koniec epoki Klubu Dziennikarza*.

Nieodzownym elementem książki *Moje Kielce literackie* jest przybliżanie stanowiska badacza na temat twórczości Zdzisława Antolskiego. W kolejnych partiach opracowania (*Ziemia moich wierszy czyli skansen* oraz *Pokój pełen cudów*) odnaleźć można głosy krytyków, którzy podjęli się skomentowania pisanych przezeń utworów o charakterze rustykalnym. Autor *Furtki w czasie* przybliży opinie takich znawców literatury jak Jerzy Daniel, Zbigniew Nosal oraz Janusz Lenczowski. Ważnym wydarzeniem dla Poety było spotkanie z Piotrem Kuncewiczem. Autor *Agonii i nadziei* gościł w Kielcach w latach 70. Rozmowa z krytykiem wpłynęła na późniejsze poczynania twórcze autora *Maszyny metafizycznej*, a relację z tych wydarzeń zawiera *Kielecki epizod w życiu Piotra Kuncewicza*.

Mimo wielu przeciwności losu Kielce stały się dla Zdzisława Antolskiego drugim domem. Architektura „Klerykowa” nie przyćmiła nigdy nadnidziańskiego krajobrazu, lecz na stałe wrosła w dorosłe życie Poety. Ze względu na swoją wtórną proveniencję autor *Sadu utraconego* zamieszcza w swoim dziele partie poświęcone historii regionu. *Kieleckie mity i legendy* przybliżają dzieje Kielecczyzny ze szczególnym naciskiem na historyczny opis postaci, które zaznaczyły się w dziejach miasta i regionu.

Wspólnota artystyczna to nie tylko uznani twórcy, lecz również początkujący adepci sztuki pisarskiej. W rozdziale pt. *Kieleckie spotkania poetyckie* ukazany zostaje proces powołania Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, notując przy tym różnaitości z życia organizacji (głosy krytyków, informacje o przeprowadzonych sesjach i konkursach).

Fragment książki o intrygującym tytule *Internowanie majora Hubala* poświęcony został pamięci Ryszarda Miernika – kieleckiego urzędnika, mece-

nasa kultury. Antolski w toku opowieści przedstawia osobę Miernika z perspektywy „Szefa”, przyjaciela i mentora.

Jednym z najważniejszych cykli poetyckich w dorobku Zdzisława Antolskiego jest zbiór wierszy pt. *Okolica Józefa* (1985). Oś kompozycyjną stanowią tutaj postać Józefa – nadnidziańskiego chłopca, który swoją postawą, i głoszonymi poglądami, zyskał miano depozytariusza lokalnych tradycji i obyczajów. W rozdziale *Józef debiutuje w Połańcu* czytelnicy mogą zapoznać się z odbiorem zbiorów przez krytyków Artura Sandauera, Jana Stępnia i Andrzeja Lenartowskiego.

Ciekawym epizodem jest historia Sławka – licealnego kolegi, którego ogarnęła chęć stworzenia maszyny metafizycznej (*Sławek i jego maszyna*). Przejmujące losy szkolnego kompana stają się okazją do opisanego działalności lokalnych struktur NSZZ Solidarność. Charakterystyka trudów, z którymi borykała się organizacja, wyznacza przebieg zmagania Polaków o utraconą po wojnie wolność i niezależność.

Historia Kielc i regionu świętokrzyskiego kontynuowana jest w rozdziale *Okolica starszych kolegów*. Wśród ciekawostek o charakterze regionalnym autor *Zdrady* opisuje losy wybitnych absolwentów Liceum im. Stefana Żeromskiego.

Osobą związaną w młodości z Kielcami był Gustaw Herling-Grudziński. Świętokrzyska proveniencja autora *Innego świata* jest jednym z wątków podjętych w części pt. *Buty Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*. Prócz prezentacji kieleckich wyimków z biografii pisarza narrator przybliży okoliczności powstania Ośrodka Kultury Literackiej i wkładu Waldemara Babinicza w rozwój tej jednostki.

Pretekstem do wspomnień z dzieciństwa staje się rozdział *Socrealistyczny szlachciura* i przedstawienie w nim sylwetki Sylwestra Banasia, polskiego literata, który znany jest przede wszystkim z twórczości dla najmłodszych czytelników. Antolski opowiada historię jego kariery: od twórczości socrealistycznej poczynawszy, na utworach dla dzieci skończywszy. Poeta rozprawia nad osiągnięciami Banasia, zwracając uwagę na niesłuszne oskarżenia o współpracę z władzą, dokonując przy tym swoistej rehabilitacji postaci.

Ostatnie partie książki, tj. *Wolność w niebieskim volkswagenie* oraz *Z Joanną Siedlecką śladami jaśniepanicza*, poświęcone zostały nakreśleniu portretu Henryka Jachimowskiego oraz świętokrzyskich korzeni Witolda Gombrowicza. Dzięki reminiscencjom Antolskiego czytelnicy mogą poznać Jachimowskiego z nowej, ciekawej perspektywy. Ukazany zostaje on nie tylko jako uznany poeta, lecz także przyjaciel i towarzysz literaturoznawczych dysput. Zgłębianiu historii rodu Gombrowiczów służyła wycieczka krajoznawcza zorganizowana na początku lat 80. przez Ryszarda Miernika. Wraz z Jo-

anną Siedlecką – autorką książki *Jaśniepanicz* – grupa kieleckich literatów udała się w podróż, która zaowocowała zdobyciem nowych faktów na temat autora *Pornografii*.

Moje Kielce literackie zamyka rozdział pt. *Po przełomie. Dwa wywiady*. Jest to część w całości poświęcona omówieniu nowej sytuacji politycznej, z którą musieli zmierzyć się Polacy po odzyskaniu wolności w roku 1989. Materiał uzupełniający stanowią dwa wywiady przeprowadzone z autorem *Walki stulecia: Największy kac w historii literatury* Krzysztofa Sowińskiego oraz *Jestem pisarzem autentystą* Stanisława Stanika.

Pisząc *Moje Kielce literackie* Zdzisław Antolski wykazał się ugruntowaną wiedzą z zakresu historii literatury połączoną z umiejętnością syntetycznego prezentowania materiału źródłowego. Recenzowana pozycja jest wyczerpującym studium dziejów regionu, które ułożone zostały w sposób precyzyjny i logiczny. Bezsprzeczną zaletą publikacji jest podjęcie wątku lokalnej cyganerii artystycznej, prężnie funkcjonującej w Kielcach w l. 70. i 80. XX wieku. Obfitość celnie dobranych cytatów potwierdza rzetelność Autora i dołożenie wszelkich starań, by wyjaśnić wszystkie niuansy podejmowanych wątków. Wymienione cechy omawianej publikacji sprawiają, że *Moje Kielce literackie* są godne polecenia tym, którzy pragną poznać kieleckie środowisko artystyczne od nowej, zaskakującej strony.